

Łódź św. Wojciecha będzie pływać po Prośnie

Drewnianą łódź, wzorowaną na starych słowiańskich, zbudowali w Kaliszu rymarze Mieczysław i Władysław Machowicowie; w wakacje zostanie zwodowana i będzie zapraszać na wycieczki po Prośnie

Od zamysłu do gotowej konstrukcji łódź powstawała trzy lata. Jej budowę poprzedziły wnikliwe studia nad techniką skuteczną i starymi sposobami Słowian w tej dziedzinie. Zgromadzony na ten temat materiał, sprowadzany z bibliotek całej Polski, liczy setki stron. Ostatecznie łódź zaczęła powstawać na... domowym podwórku, w starym tunelu foliowym. Mózgiem tego przedsięwzięcia jest Mieczysław Machowicz, którego rodzina od pokoleń jest związana z Zawodziem i Starym Miastem. Sentyment dodawał też sił do pracy.

– Dlaczego przystąpiłem do budowy łodzi? Z wielu powodów. Na pewno dlatego, że Kalisz i Proсна są mi bardzo bliskie. Moja rodzina jest tutaj już od co najmniej 300 lat. Ale kierowała mną także dobrze znana chłopcom ciekawość: słowiańskie łodzie zaczęły mnie na tyle fascynować, że sam postanowiłem taką zbudować. Myślałem w końcu o naszej pięknej rzece, o tym, że warto popłynąć tą drogą wodną – mówi Mieczysław Machowicz.

Wybór nazwy statku w tej sytuacji był oczywisty – z warsztatu Machowiczów wypłyne Calisia, jak dokładnie określa to dokumentacja, słowiańska łódź św. Wojciecha. Na rufie i dziobie będą ją wyróżniały dwie głowy gryfa. Wyrzeźbione smoki są wzorowane na kształtach widocznych na reliefowych kwaternach drzwi gnieźnieńskich, przedstawiających żywot świętego. Statek ma 9,54 m długości i szerokość całkowitą 2,62 m. Aby jak najmocniej zbliżyć się do pierwowzoru, będzie poruszany jedynie siłami naturalnymi – za pomocą wiosel

i żagla. W zamysłu budowniczych podróż Calisią ma bowiem przenosić w dawne czasy – średnie wieki Kalisza i chrześcijaństwa. Łódź jest także dedykowana pamięci Jana Pawła II.

Statek po rocznej pracy jest już niemal gotowy. W ostatni poniedziałek wizytowali go prezydenci Janusz Pęcherz i Tadeusz Krzewczykowski, którzy o inicjatywie już dużo słyszeli i są jej przychylni. Miasto pomoże też w uzyskaniu niezbędnych do otworzenia przed Calisią drogi rzecznej. Bo choć łódź zostanie zwodowana na początku lipca, urzędowe procedury potrwać znacznie dłużej. Na wycieczkę Prosną ze św. Wojciechem prawdopodobnie będzie się można wybrać w połowie sierpnia.

Za tydzień o słowiańskiej łodzi z Kalisza napiszemy szerzej.

(tag)

CYTAT TYGODNIA

„Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać...”

(Tym; 4;4)
Biblia Tysiąclecia

„Bo wszystko, co stworzył Bóg, jest dobre, i nie należy odrzucać niczego, co się przyjmuje z dziękczynieniem”

(Tym; 4;4)
Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne w Warszawie – 1994



Calisia – łódź św. Wojciecha powstała według koncepcji Mieczysława Machowicza (w środku obok prezydenta Janusza Pęcherza)